

Odpowiedzialność penalna podmiotów zbiorowych

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Wstęp

Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary jako przestępstwa lub przestępstwa skarbowe to szczególnie rodzaj odpowiedzialności o charakterze penalnym (represyjnym). Odnosi się ona głównie do osób prawnych, które co do zasady i już tradycyjnie – nie podlegają odpowiedzialności karnej na podstawie Kodeksu karnego oraz Kodeksu karnego skarbowego [zob. *M. Błaszczyk, Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione jako przestępstwa skarbowe*, w: *B.T. Bieńkowska, Z. Jędrzejewski* (red.), *Problemy współczesnego prawa karnego. Część pierwsza*, Legalis]. Stanowi ona, obok odpowiedzialności: karnej, karnej skarbowej, wykroczeniowej oraz administracyjno-penalnej, piąty rodzaj odpowiedzialności o charakterze penalnym. Jest to przy tym odpowiedzialnością zupełnie nowego rodzaju, zazwyczaj określana jest mianem odpowiedzialności *quasi*-karnej, co nie zmienia faktu, że była ona od początku (i wciąż pozostaje) zupełną nowością w rodzimym systemie prawa (zob. wyr. TK z 3.11.2004 r., K 18/03, Legalis, s. 6 i n.). W znacznym stopniu wynika to z faktu, że projektodawcy pierwotnie zamierzali wprowadzić odpowiedzialność karną podmiotu zbiorowego, co tłumaczy lakoniczne, bo tylko kilkustronicowe, uzasadnienie pierwotnego projektu ustawy (zob. Projekt ustawy o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, druk sejmowy Nr 706, Sejm IV kadencji, s. 21 i n.). W trakcie prac legislacyjnych założenie to odrzucono i przyjęto model odmienny, jednak całkowicie zaniechano jego nowego lub chociażby dodatkowego uzasadnienia. Nad omawianą ustawą ciąży zatem legislacyjny grzech pierworodny, z jego wszystkimi negatywnymi konsekwencjami do chwili obecnej.

W polskim systemie prawnym odpowiedzialność ta uregulowana jest w ustawie z 28.10.2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1822), która obowiązuje od dnia 27.11.2002 r. Przywołana ustawa zawiera przy tym bezpośrednie formalne odwołania do prawa karnego,

w tym do prawa karnego materialnego, m.in. KK i KKS (zob. art. 16 OdpZbiorU) oraz zawiera przepisy wskazujące na odpowiednie stosowanie przepisów KPK (zob. art. 22 OdpZbiorU) oraz KKW (zob. art. 42 OdpZbiorU).

Odpowiedzialność penalna podmiotów zbiorowych (zwłaszcza spółek handlowych) w Polsce sprowadza się do ich karania przede wszystkim w związku z popełnieniem przez osobę fizyczną przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Można w związku z tym uznać, że jakkolwiek jej istota formalnie sprowadza się do odrębnego rodzaju odpowiedzialności, to jednak funkcjonalnie ma ona charakter subsydiarny (samostny i wtórny) wobec odpowiedzialności karnej oraz karnej skarbowej (zob. wyr. SN z 11.4.2012 r., II KK 254/11, Legalis).

Wskazana ustawa ma zaspokoić praktyczną potrzebę karania osób prawnych. Potrzeba ta wynika z oczywistego faktu, że czyn zabroniony przez ustawę pod groźbą kary, może być popełniony nie tylko przez osobę fizyczną, jako podmiot w swym zachowaniu samodzielny, lecz również przy udziale (tj. w związku) albo w konsekwencji funkcjonowania podmiotu zbiorowego, który osoba ta reprezentuje (co jest przedmiotem rozważanej ustawy). Dodatkowo dochodzi możliwość naruszenia zakazu karnoprawnego bezpośrednio przez osobę prawną (kwestia ta w prawie polskim właściwie nie jest prawnie uregulowana). Zagrożenie to jest realne i wciąż wzrasta przy zwiększającej się liczbie i roli podmiotów zbiorowych w funkcjonowaniu społeczeństwa i państwa, zwłaszcza w obrocie gospodarczym. Okoliczność ta w pełni aktualizuje polityczno-kryminalny postulat, aby podmioty zbiorowe również ponosiły penalną odpowiedzialność, i to w znaczącym zakresie.

Przy bezdyskusyjnej potrzebie karania podmiotów zbiorowych, już wysoce dyskusyjny jest sposób (model) realizacji tej potrzeby. Możliwe są tutaj dwa zasadnicze rozwiązania: całkowita odrębność (samodzielność) odpowiedzialności penalnej podmiotów zbiorowych (wobec innych rodzajów odpowiedzialności prawnej, zwłaszcza penalnej) albo odpowiedzialność podmiotów zbiorowych funkcjonalnie i normatywnie uzależniona od odpowiedzialności innego rodzaju (zwłaszcza odpowiedzialności karnej osoby fizycznej będącej reprezentantem takiego podmiotu). W ramach jednego i drugiego modelu możliwe są różne szczególne rozwiązania, a nawet hybrydy korzystające z obu modeli, co znajduje wyraz w współczesnych legislacjach krajowych na całym świecie. Przy czym, model pierwszy zdaje się być charakterystyczny przede wszystkim dla państw z anglosaskim systemem prawa (precedensowym), a drugi – dla

państw z tzw. systemem prawa kontynentalnego (stanowionym). Zwraca uwagę fakt, iż właściwie każde państwo wykształciło własny specyficzny model omawianej odpowiedzialności [zob. *M. Filar*, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych*, w: *A. Marek* (red.), *System Prawa Karnego*, s. 418 i n.].

Polskie prawo penalne podmiotów zbiorowych zasadniczo opiera się na drugim modelu, a jego istota sprowadza się do odrębnego ukarania podmiotu zbiorowego za przestępstwo popełnione przez jego reprezentanta, za które został już prawomocnie skazany. Ważnym warunkiem dodatkowym jest tutaj również zawinienie samego podmiotu zbiorowego (zob. art. 5 OdpZbiorU). Model ten ma więc charakter subsydiarny nie tylko w zakresie materialnym, lecz również w proceduralnym. Jednocześnie jednak nie odwołuje się on do odpowiedzialności karnej *sensu stricto*, lecz *quasi*-karnej, przewidując dla podmiotu zbiorowego zupełnie odrębne kary. Jest to model szczególny, bez odpowiednika w innych państwach. Polska ustawa z 28.10.2002 r. była co prawda wzorowana na włoskiej ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych z 8.6.2001 r. (*Decreto Legislativo n. 231/2001*). Jednak w rodzimej ustawie ostatecznie nie zastosowano zasadniczego rozwiązania włoskiego, zgodnie z którym odpowiedzialność podmiotów zbiorowych ma charakter odrębny (i to administracyjno-penalny) i procedowana jest również odrębnie (niezależnie od odpowiedzialności karnej reprezentanta). Wymóg tzw. prejurykatu w polskiej ustawie (art. 4 OdpZbiorU) sprawia więc, że w istocie w Polsce funkcjonuje odpowiedzialność penalna podmiotów zbiorowych zupełnie odmienna niż we Włoszech.

Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych formalnie obowiązuje już prawie ćwierć wieku, jednak w praktyce nie ma ona zastosowania. Jej szczątkowa funkcjonalność sprowadza się do średnio kilku wyroków sądowych rocznie. W ciągu ostatnich prawie dziesięciu lat orzeczono zaledwie nieco ponad pięćdziesiąt wyroków w przedmiocie omawianej odpowiedzialności. Dodatkowo, wyroki skazujące dotyczą kary pieniężnej w wysokości średnio tylko około tysiąca złotych (zob. *Ł. Lasek, A. Pietryka, J. Znamierowski*, *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych w Polsce*, Warszawa 2021, s. 14). Jest to sytuacja godna ubolewania z uwagi na wskazany powyżej, istotny udział podmiotów zbiorowych w czynach zabronionych pod groźbą kary kryminalnej, a zatem w zachowaniach o najwyższym stopniu społecznego niebezpieczeństwa. Dodatkowo, w praktyce, brak stosowania omawianej ustawy rodzi faktyczną negatywną konsekwencję w postaci przypisywania re-

prezentantowi podmiotu zbiorowego (przedsiębiorcy lub menedżerowi) pełnej odpowiedzialności (i to przede wszystkim – karnej) za naganne funkcjonowanie podmiotu zbiorowego (który znowu nie ponosi żadnych konsekwencji).

Powodów przywołanego, nagannego stanu rzeczy jest kilka. W praktyce i teorii najczęściej przywołuje się wyżej wymieniony „prejudykat”, czyli konieczność uprzedniego prawomocnego skazania za przestępstwo reprezentanta podmiotu zbiorowego. Przyznając, że rozwiązanie to ma charakter dysfunkcyjny, należałoby jednak wskazać też na inne, bardziej szczegółowe i bezpośrednie przyczyny. Wydaje się, że trzy z nich są najważniejsze.

Po pierwsze, organy ścigania nie mają wyraźnego formalnego obowiązku procedowania przeciwko podmiotowi zbiorowemu, co skutkuje powszechnym zaniechaniem ścigania w tym zakresie. Zaniechaniu temu towarzyszy oczywiście brak merytorycznego przygotowania organów państwa do prowadzenia takich spraw. Po drugie, w obowiązującym prawie brakuje norm pozwalających w sposób jednoznaczny powiązać osobę fizyczną (oskarżonego reprezentanta podmiotu zbiorowego), a w szczególności jej czyn zabroniony z odpowiedzialnością podmiotu zbiorowego. W polskim prawie karnym brak jest bowiem generalnej klauzuli odpowiedzialności zastępczej, co sprawia, że podmiotowe przesłanki odpowiedzialności penalnej podmiotu zbiorowego (art. 3 OdpZbiorU) pozostają normą tyleż enigmatyczną, co pustą (zob. szerzej *R. Zawłocki*, *Odpowiedzialność karna reprezentanta podmiotu zbiorowego*, Warszawa 2013). Po trzecie, w praktyce rodzimego wymiaru sprawiedliwości, przejawiającej się długimi procesami karnymi, podmiot zbiorowy ma pełne możliwości przeprowadzenia transformacji swojej działalności w taki sposób, że z powodów faktycznych lub formalnych konsekwentnie odpowiednio dezaktualizuje się faktyczna lub formalna możliwość jego ukarania.

Wynika z powyższego, że odpowiedzialność penalna podmiotu zbiorowego w Polsce nie funkcjonuje nie tylko z powodów treści samej ustawy regulującej tę odpowiedzialność. Jest jednak oczywiste, że i sama ustawa ma charakter dysfunkcyjny, co bez wątpienia wymaga jej pilnej zmiany albo zastąpienia ustawą nową.

Omawiana ustawa była przedmiotem kompleksowej kontroli konstytucyjnej już na samym początku jej obowiązywania. Trybunał Konstytucyjny (wyr. TK z 3.11.2004 r., K 18/03, Legalis) krytycznie ocenił wtedy podstawowe rozwiązania tej ustawy, czego skutkiem była jej kom-

pleksowa nowelizacja [zob. ustawa z 28.7.2005 r. o zmianie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U. Nr 180, poz. 1492)].

Polski rząd, w szczególności pod wpływem stałych już i uzasadnionych zarzutów organizacji lub organów międzynarodowych, wiele razy podejmował legislacyjne próby nowelizowania omawianej ustawy. Projektowane zmiany uznać jednak należy generalnie za nietrafione. Dobrym tego przykładem jest zmiana dokonana, polegająca na częściowej rezygnacji z ww. prejurykatu i wprowadzenie art. 4a OdpZbiorU (tj. w zakresie przestępstw przeciwko środowisku) w sposób sprawiający, że ściganie i ukaranie podmiotu zbiorowego opiera się na relatywnie dowolnym uznaniu [zob. art. 6 ustawy z 22.7.2022 r. o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej (Dz.U. z 2022 r. poz. 1726)]. Nowelizacja ta wprowadziła do polskiego systemu prawnego nie tyle bezprecedensową, co nieuzasadnioną, *de facto* bepośrednią odpowiedzialność penalną podmiotu zbiorowego, wzorem aktualnego rozwiązania ze szwajcarskiego Kodeksu karnego (zob. druk sejmowy Nr 2371, Sejm IX kadencji, s. 12).

Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych do tej pory była nowelizowana łącznie ponad 50 razy i doczekała się aż 9 tekstów jednolitych. Zatem, z jednej strony jest to akt prawny permanentnie poprawiany, lecz z drugiej – ze zmian tych nie wynika zbyt wiele pożytku. Ustawa ta pozostaje zasadniczo nieudanym aktem prawnym (zob. szerzej: *W. Zalewski*, Odpowiedzialność podmiotu zbiorowego w prawie karnym – w poszukiwaniu racjonalności, GSP, Nr 37.1/2017, s. 389–404).

Poza dotychczasowymi kolejnymi nowelizacjami omawianej ustawy warto odnotować najpoważniejszą do tej pory próbę ustanowienia nowego prawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Chodzi o projekt ustawy wniesiony przez rząd do Sejmu RP w 2019 r. (zob. szerzej w: *P. Pawluczuk–Bućko*, Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w kontekście nadchodzących zmian legislacyjnych – kilka uwag, *Studia Prawnoustrojowe UWM w Olsztynie* 2021, Nr 52). Projekt ten nie był jednak dalej procedowany z uwagi na liczne zasadne recenzje krytyczne.

W rezultacie, Rzeczpospolita Polska wciąż nie wypełnia wymogu art. 6 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1371 z 5.7.2017 r. w sprawie zwalczania za pośrednictwem prawa karnego nadużyć na szkodę interesów finansowych Unii (Dz.Urz. UE L Nr 198, s. 29), zgodnie z którym państwa członkowskie mają obowiązek podjąć niezbędne środki w celu zapewnienia możliwości pociągnię-

cia osób prawnych do odpowiedzialności za przestępstwa na szkodę ww. interesów. Obowiązująca ustawa, która obecnie *de facto* nie funkcjonuje, z pewnością powyższego warunku nie spełnia (zob. *K. Stokłosa*, Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych na nowych zasadach a obecne rozwiązania prawne. Wybrane zagadnienia, ZP UW 2019, s. 205–206). Jest o tyle warte podkreślenia, że to właśnie ochrona interesów finansowych Unii Europejskiej stanowiło główne *ratio legis* wprowadzenia obecnej ustawy (zob. projekt ustawy o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, druk sejmowy Nr 706, Sejm IV kadencji, s. 22).

W 2025 r., w ramach społeczno-rządowej inicjatywy deregulacyjnej (SprawdzamMY.com), opracowano istotny projekt noweli omawianej ustawy. Został on uchwalony przez Sejm RP w ramach całego pakietu zmian (art. 3 ustawy z 26.9.2025 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, ustawy – Kodeks spółek handlowych, ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary oraz ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu). Wskazana ustawa miała wejść w życie w marcu 2026 r., ale nie została podpisana przez Prezydenta RP. Nowelą tą, w omawianym tutaj zakresie, wprowadzono szczególne nowatorskie rozwiązanie o charakterze konsensualno-kompensacyjnym (art. 43a ww. ustawy). Jego istota sprowadzała się do funkcjonalnego powiązania odpowiedzialności penalnej podmiotu zbiorowego z odpowiedzialnością karną jego reprezentanta. Rozwiązanie te, jakkolwiek stanowiło tylko prawną „protezę”, należy ocenić pozytywnie, a w szczególności pozwalało ono nawet sformułować pozytywną prognozę o pożądanym – znacznie szerszym, praktycznym zastosowaniu omawianego rodzaju odpowiedzialności (omawianej ustawy). Po prezydenckim wecie, rząd zadeklarował kontynuację prac legislacyjnych nad tym rozwiązaniem, więc projekt ten nadal jest aktualny. Ze względu na szczególną wagę omawianego rozwiązania, zagadnienia dotyczące tej nowelizacji uczyniono przedmiotem odrębnej analizy w ostatnim – rozdziale 22 niniejszego opracowania. Nie zmienia to jednak podstawowego faktu, że obowiązująca ustawa jest wciąż, co do zasady, znacząco dysfunkcyjna.

Zatem w dalszym ciągu w pełni aktualny pozostaje generalny postulat wprowadzenia do polskiego systemu prawa penalnego całkowicie nowego prawa o odpowiedzialności penalnej podmiotów zbiorowych. Inicjatywa ta wymaga konsensusu politycznego, popartego szeroką i głęboką dyskusją teoretyków i praktyków, która jednak niestety nie została nawet rozpoczęta. W każdym razie, przynajmniej w rodzimej na-

uce prawa karnego z pewnością nie wykształcił się do tej pory pogląd, który mógłby zostać uznany za podstawę opracowywania optymalnego modelu. W rezultacie, otwarta pozostaje możliwość przyjęcia tutaj nawet odpowiedzialności administracyjno-penalnej (np. wzorem źródłowego rozwiązania włoskiego). W każdym scenariuszu potrzebna jest obszerna ustawa kompleksowo regulująca poruszaną kwestię, co jest warte podkreślenia w świetle faktu, iż obecna ustawa zawiera zaledwie nieco ponad 40 obowiązujących artykułów.

Konieczne jest podkreślenie, że w każdym potencjalnym rozwiązaniu legislacyjnym potrzebne będzie jasne odniesienie podstaw takiej odpowiedzialności do odpowiedzialności karnej reprezentanta podmiotu zbiorowego oraz kwestii (oceny) dochowania przez podmiot zbiorowy właściwych zasad *compliance*, w tym m.in. w zakresie funkcjonowania tzw. sygnalistów [zob. szerzej R. Zawłocki (red.), *Ryzyko odpowiedzialności karnej*]. Omawiana kwestia jest zatem złożona i nie sprowadza się wyłącznie do opracowania nowej ustawy dotyczącej tylko represji wobec podmiotów zbiorowych.

Faktyczny brak stosowania obecnie obowiązującej ustawy przekłada się bezpośrednio na relatywnie skromny stan orzecznictwa i doktryny w tym zakresie. Nieliczna literatura, odnosząca się do tytułowej tematyki, sprowadza się do zaledwie kilku komentarzy, kilkunastu artykułów oraz kilkunastu opracowań w księgach jubileuszowych lub materiałach pokonferencyjnych (wszystkie te publikacje wykorzystano w niniejszym opracowaniu i wymieniono w spisie literatury). Nieliczne judykaty są naturalną konsekwencją bardzo ograniczonego stosowania tej ustawy. W konsekwencji tego stanu rzeczy, wiele istotnych odpowiedzi związanych z treścią ustawy pozostaje wciąż bez jakiegokolwiek albo nieprzekonującej odpowiedzi. Przede wszystkim jednak, przez ostatnie ponad dwie dekady nie opracowano kompleksowego monograficznego materiału na temat odpowiedzialności penalnej podmiotów zbiorowych w Polsce. Materia ta wciąż pozostaje na marginesie głównego nurtu nauki prawa karnego, czego dobitnym potwierdzeniem jest jej tylko marginalne potraktowanie w aż kilkunastotomowym *Systemie Prawa Karnego* Wydawnictwa C.H. Beck.

Niniejsze opracowanie stanowi jednocześnie podsumowanie, zweryfikowanie i znaczące rozwinięcie dotychczasowego dorobku oraz próbę pogłębionej kompleksowej analizy wszystkich zagadnień związanych z omawianym rodzajem odpowiedzialności. Jak już wskazano powyżej, obowiązująca ustawa zasługuje na negatywną ocenę, przez co ni-

niejsze opracowanie ma charakter generalnie krytyczny. Ma ono jednak cel również konstruktywny, który sprowadza się do teoretyczno-praktycznego przybliżenia odbiorcy zasad przypisywania odpowiedzialności penalnej podmiotom zbiorowym. Towarzyszy jednak temu przedsięwzięciu optymizm związany z ostatnią wyżej wymienioną nowelizacją ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych (...), która powinna skutkować jej znacznie szerszym i funkcjonalnym stosowaniem. Oznacza to, że na gruncie obecnej ustawy znajdują zastosowanie instytucje, które do tej pory były właściwie pomijane w merytorycznych analizach (np. strony i zasady postępowania, środki zapobiegawcze, postępowanie wykonawcze). Tymczasem wymagają one analizy poszerzonej i odnoszącej się do specyfiki omawianej odpowiedzialności. Z tego względu opracowanie niniejsze zawiera odrębne części zajmujące się tymi kwestiami w sposób pogłębiony.

Naczelną tezę niniejszego opracowania jest stwierdzenie, że obowiązująca ustawa określa model hybrydowy odpowiedzialności penalnej w sposób naruszający podstawowe wymogi stawiane w demokratycznym państwie prawnym zasadom odpowiedzialności penalnej; jak również nie zawiera ona norm potrzebnych albo zawiera normatywnie rozwiązania niepełne lub niejasne, których właściwa wykładnia często nie daje funkcjonalnego rezultatu, przez co konieczne jest opracowanie i zastosowanie nowego modelu odpowiedzialności penalnej, który regulowałby omawianą kwestię w pełny oraz jednoznaczny.

W tym miejscu należy przywołać zakaz ewentualnego łączenia odpowiedzialności penalnej podmiotu zbiorowego z odpowiedzialnością jego reprezentanta w taki sposób, aby ten pierwszy ponosił karę za przestępstwo drugiego; bezwzględnie konieczna jest tutaj odrębność podstaw i konsekwencji odpowiedzialności penalnej podmiotu zbiorowego i jego reprezentanta (zob. wyr. TS z 10.11.2022 r., C-203/21, *Delta Stroy 2003*, Legalis).

Charakter wydawniczy tego zbiorowego opracowania jest szczególny. Intencją redaktora i autorów było bowiem odejście od formuły zwykłego komentarza do przepisów ustawy, na rzecz opracowania bardziej pogłębionego i systemowego. Dlatego uznano za stosowne uczynić przedmiotem analizy, w ramach odrębnych rozdziałów, łącznie aż dwadzieścia dwa zagadnień tematycznych. Ich kolejność nawiązuje do ustawowej kolejności normowania danych instytucji. Ma to swoje merytoryczne uzasadnienie, bo w ten sposób przedstawione zostają najpierw zagadnienia ogólne i podstawowe (materialno-prawne), poprzez proce-

sowe, a na końcu – wykonawcze. Biorąc pod uwagę charakter danej instytucji i jej znaczenie, dane zagadnienie jest rozpatrywane bardziej teoretycznie, a inne – bardziej praktycznie. W rezultacie rozdziały te dotyczą wszystkich węzłowych tematów związanych z aktualną odpowiedzialnością penalną podmiotów zbiorowych. W ten sposób realizowany jest naczelny cel niniejszego opracowania, który sprowadza się do pogłębienia istoty odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione.

Jednocześnie jednak formuła tego opracowania, zgodnie z wymaganiami wydawniczej serii praktycznych komentarzy, zawiera również odniesienia o charakterze nie tylko wykładniczym, lecz również instrukcyjnym, np. w postaci przykładów i wzorów pism. W podsumowaniu więc należy wskazać, że niniejsza monografia jest pełnym kompendium wiedzy teoretycznej i praktycznej, niezbędnej do właściwej interpretacji i stosowania przepisów omawianej ustawy.

Skład autorski tego opracowania również dobrano w sposób szczególny, odwołując się do znacznego doświadczenia praktycznego oraz doniosłego dorobku teoretycznego grona prawników związanych z poznańskim środowiskiem akademickim. Zespół ten już od kilku lat zajmuje się wspólnie tytułowym zagadnieniem.

[Przejdź do księgarni →](#)

ksiegarnia.beck.pl